

**Sygn. akt VIII Ka 541/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Wasiluk– spr.

Sędziowie: SO Dariusz Niezabitowski

SR del. Beata Maria Wołosik

Protokolant: Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Marka Żendziana

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2013 roku

sprawy Ł. Ł. i M. Ł. oskarżonych z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Siemiatyczachz dnia 30 kwietnia 2013 roku, sygn. akt VIII K 350/12;

I. Wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną

II. Kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

**Ł. Ł. został oskarżony, o to, że** w dniu 8 czerwca 2012 roku o godzinie 01.50 w (...)przy ulicy (...)działając wspólnie i w porozumieniu z M. Ł.zadawał uderzenia pięściami po ciele J. B.powodując obrażenia ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej i nosa, otarcia naskórka łokci i okolic kolan oraz S. G.powodując obrażenia ciała w postaci złamania piątego palca dłoni prawej, liczne potłuczenia ogólne, otarcia naskórka okolicy stawów kolanowych i łokciowych przez co naraził pokrzywdzonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk, przy czym czynu tego dopuścił się publicznie z oczywiście błahego powodu okazując w ten sposób rażące lekceważenie porządku prawnego, t.j. o czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk.

**M. Ł. został oskarżony o to, że** w dniu 8 czerwca 2012 roku o godzinie 01.50 w (...)przy ulicy (...)działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. Ł.zadawał uderzenia pięściami po ciele J. B.powodując obrażenia ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej i nosa, otarcia naskórka łokci i okolic kolan oraz S. G.powodując obrażenia ciała w postaci złamania piątego palca dłoni prawej, liczne potłuczenia ogólne, otarcia naskórka okolicy stawów kolanowych i łokciowych przez co naraził pokrzywdzonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk, przy czym czynu tego dopuścił się publicznie z oczywiście błahego powodu okazując w ten sposób rażące lekceważenie porządku prawnego, t.j. o czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Siemiatyczachwyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt VIII K 350/12 oskarżonego Ł. Ł.i M. Ł.uznał za winnych tego, że w dniu 8 czerwca 2012 roku o godzinie 01.50 w (...)przy ulicy (...)działając wspólnie i w porozumieniu z innymi trzema nieustalonymi osobami wzięli udział w pobiciu J. B.i S. G.w ten sposób, że Ł. Ł.uderzał rękoma po ciele S.

G.w wyniku czego doznał on złamania piątego palca dłoni prawej, licznych potłuczeń ogólnych, otarcia naskórka okolicy stawów kolanowych i łokciowego, co spowodowało naruszenia czynności organizmu powyżej 7 dni, zaś M. Ł. i Ł. Ł. uderzali rękoma i kopali po ciele J. B.w wyniku czego doznał on stłuczenia klatki piersiowej i nosa, otarcia naskórka łokci i okolicy kolan, co spowodowało naruszenie czynności organizmu trwające poniżej 7 dni, przez co narazili pokrzywdzonych na nastąpienie skutku określonego w art. 157 § 1 kk, t.j. czynu z art. 158 § 1 kk i za to na podstawie art. 158 § 1 kk skazał ich i wymierzył im kary po 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata.

Na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonych grzywnę w wysokości po 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych.

Na mocy art. 46 § 2 kk orzekł wobec oskarżonych nawiazki na rzecz S. G. w kwotach po 600 (sześćset) złotych, zaś na rzecz J. B. w kwotach po 400 (czterysta) złotych .

Zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 230 złotych tytułem opłaty oraz obciążył ich pozostałymi kosztami sądowymi w kwotach po 168,17 złotych.

Powyższy wyrok w części dotyczącej oskarżonych Ł. Ł. i M. Ł. zaskarżył prokurator na ich niekorzyść. Orzeczeniu zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, iż oskarżonym Ł. Ł. i M. Ł. nie można przypisać winy i sprawstwa zarzucanych aktem oskarżenia czynów z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk uznając iż oskarżeni dopuścili się jedynie czynu z art. 158 § 1 kk podczas, gdy wnikliwa analiza całokształtu materiału dowodowego w połączeniu ze wskazaniem wiedzy i doświadczeniem życiowym prowadzi do wniosku, iż oskarżeni dopuścili się czynu z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk.

Z uwagi na powyższe prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonych Ł. Ł. i M. Ł. poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynu będącego przedmiotem aktu oskarżenia, którego dopuścili się obaj oskarżeni z art. 158 § 1 kk i zakwalifikowanie go jako przestępstwa z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk.

### **Sąd Okręgowy, zważył, co następuje:**

Apelacja wywiedziona przez prokuratora jako oczywiście bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku dokonana przez Sąd Okręgowy, doprowadziła do stwierdzenia, iż postępowanie w sprawie przeprowadzono skrupulatnie, dokonano właściwej oceny dowodów, stan faktyczny, jaki legł u podstaw orzeczenia został ustalony prawidłowo, zaś na jego podstawie wywiedziono - w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości o odpowiedzialności karnej oskarżonych Ł. Ł. i M. Ł. za czyn z art. 158 § 1 kk.

Nie można zgodzić się z argumentacją prokuratora sprowadzającą się do podważenia ustaleń faktycznych w przedmiocie uznania przez Sąd I instancji, że czyn przypisany oskarżonym miał charakter występku o charakterze chuligańskim.

Przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 115 § 21 kk, aby przestępstwo miało charakter chuligański, musi być spełnionych łącznie kilka warunków: a) sprawca musi dopuścić się czynu polegającego na umyślnym zamachu na zdrowie, wolność, cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na porządek publiczny albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy; b) sprawca musi działać publicznie; c) musi działać bez powodu lub z oczywiście błahego powodu; d) poprzez swoje zachowanie okazywać rażące lekceważenie porządku prawnego.

Na tle niniejszej sprawy należało uznać, że oskarżeni nie działali publicznie, co ostatecznie przesądziło o braku podstaw przypisania im działania w warunkach przepisu art. 57a kk. Zauważyć należy, że w literaturze prawa karnego, jak i orzecznictwie, również najpoważniejsze chyba kontrowersje wywoływało znamię "publicznego" charakteru działania sprawcy. Dylemat sprowadzał się - ujmując go z pewnym uproszczeniem - do odpowiedzi na pytanie, czy o realizacji tego znamienia decyduje przede wszystkim miejsce działania czy też możliwość jego spostrzeżenia przez bliżej nieokreśloną grupę osób. Dość często oba kryteria były również łączone, choć różnie rozkładano akcenty przy ich eksponowaniu. Tutejszy Sąd Okręgowy w pełni aprobuje pogląd, który można chyba zaliczyć do dominujących, a wyrażony w uchwale składu 7 sędziów z dnia 20 września 1973 r., VI KZP 26/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 132, że działanie jest podjęte publicznie, jeżeli następuje w takich warunkach, że ze względu na miejsce działania, bądź ze względu na okoliczności i sposób działania sprawcy jego zachowanie się jest lub może być dostępne (dostrzegalne) dla nieokreślonej liczby osób, przy czym sprawca mając świadomość tej możliwości co najmniej na to się godzi, że jest lub może być ono spostrzeżone przez niedającą się określić liczbę bliżej niezidentyfikowanych osób.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż Sąd Rejonowy, trafnie dostrzegł, iż działanie w miejscu publicznym to nie to samo, co działanie publicznie. O ile oskarżeni zachowaniem swoim godzili w zdrowie pokrzywdzonych, głównym motywem ich działania była chęć zemsty, był to także sposób na wyładowanie własnej agresji, a poprzez swoje zachowanie okazali rażące lekceważenie porządku prawnego, to jednak nie działali publicznie. Słusznie, bowiem Sąd ustalił, iż pokrzywdzeni zostali zaatakowani z dala od centrum miasta, na osiedlu domów jednorodzinnych, w obecności (poza samymi uczestnikami) jedynie 2 świadków: J. M. i innej kobiety. Nadto do zdarzenia doszło około godziny 2.00. nad ranem. Oczywistym jest zatem, iż działanie oskarżonych nie miało charakteru publicznego, a oskarżeni nie mieli świadomości, a nawet nie godzili się na to, by było ono spostrzeżone przez niedającą się określić liczbę bliżej niezidentyfikowanych osób. Zatem, Sąd Okręgowy, nie miał wątpliwości, iż czyn popełniony przez oskarżonych nie był czynem o charakterze chuligańskim albowiem nie została spełniona przesłanka publicznego działania oskarżonych.

Zgodzić należy się ze skarżącym, iż zachowanie oskarżonych miało swoje źródło w wydarzeniach, jakie miały miejsce w barze (...) należącym do J. K.. Przed nim bowiem doszło do szarpaniny i utarczki słownej między J. B. a M. Ł.. Bezspornie bar ten położony jest w centrum, w otoczeniu restauracji, hoteli, a w dniu zdarzenia tak w jego środku, jak i na zewnątrz znajdowała się duża ilość osób. Skarżący jednak sam wskazuje, iż od tego miejsca oskarżeni oddalili się, około 300-400 metrów. Do zdarzenia doszło zatem już w zupełnie innym miejscu. W powyższym utwierdzają choćby także zeznania S. G., który podał, iż w momencie, kiedy zorientował się, że oskarżeni gonią go i brata „sporo odeszli już od skrzyżowania ulic (...)” (k.125 odwr.), a od samego wyjścia z baru do samego skrzyżowania ulic (...) minęło już 20 minut” (k.22). Zatem nie można mieć wątpliwości, iż pokrzywdzeni zdążyli już opuścić centrum, kiedy zostali zaatakowani przez oskarżonych.

W tym stanie rzeczy, Sąd I Instancji w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne, dokonane na podstawie wnikliwej analizy materiału dowodowego, zasadnie przypisał oskarżonym jedynie dopuszczenie się sprawstwa czynu z art. 158 § 1 k.k., eliminując z opisu czynu stwierdzenia dotyczące chuligańskiego charakteru występku, a z kwalifikacji prawnej art. 57 a § 1 k.k. Zatem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść jest chybiony.

Przechodząc do oceny wymierzonej oskarżonym kary i środka karnego należy uznać karę za sprawiedliwą i współmierną do wagi popełnionego czynu. Sąd Rejonowy wnikliwie odniósł się do okoliczności, jakie miały wpływ zarówno na jej wymiar jak i rodzaj. Należy jedynie zauważyć, iż wymierzona oskarżonym kara 10 miesięcy pozbawienia wolności, została ukształtowana zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 53 kk i jest ona adekwatna do stopnia zawinienia, a także do społecznej szkodliwości przypisanego im występku. Winna spełnić w stosunku do każdego z oskarżonych spoczywające na niej cele zapobiegawcze i wychowawcze. Trafnie również Sąd doszedł do przekonania o celowości skorzystania z dobrodziejstwa środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Słusznie także, aby dolegliwość orzeczonej kary zintensyfikować, orzeczono dodatkowo wobec oskarżonych karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na najniższym

poziomie z uwagi na nieznaczące zdolności zarobkowe obu oskarżonych. Podzielić także należy orzeczenie w zakresie nawiązek na rzecz pokrzywdzonych, które stanowiąc będą dla oskarżonych dodatkową dolegliwość.

Mając na uwadze wyżej wskazane okoliczności i dzieląc w pełni ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku, przy uznaniu apelacji oskarżyciela za oczywiście bezzasadną.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na mocy art. 636 § 1 kpk.